

Dziś w Szkole Podstawowej nr 1 w Słubicach odbywa się turniej w dwa ognie, w którym biorą udział uczniowie wszystkich klas trzecich z terenu gminy. Bacznie przyglądają im się nauczyciele szukający utalentowanych dzieci do klasy sportowej.

Dzieci rywalizują o puchar przechodni ufundowany przez gminę. W ub. roku trafił on do SP nr 1, a wywalczyła go drużyna dziewczynek, drugi zdobyli chłopcy z SP nr 2. Kto zwycięży w tym roku i dostanie puchar wkrótce się okaże. Wszystkie dzieci otrzymają natomiast słodkie upominki od gminy – lizaki w kształcie serca, bo jak zaznaczył burmistrz Mariusz Olejniczak, otwierając turniej, rozgrywki odbywają się przecież w Walentynki.

- Każda szkoła z naszej gminy wystawiła drużynę dziewcząt i chłopców, co nas bardzo cieszy, bo zależy nam, żeby od września uruchomić w naszej szkole klasę sportową i szukamy sportowych talentów – mówi dyrektorka SP nr 1 Aurelia Wolny. Dodaje, że jest to propozycja dla uczniów z rocznika 2010, którzy w przyszłym roku rozpoczną klasę czwartą. Wiodącymi dyscyplinami mają być piłka nożna dla chłopców i ręczna dla dziewczynek.

- Dziś każde dziecko otrzyma od nas zaproszenie dla rodziców na spotkanie w tej sprawie, które organizujemy w naszej szkole marca o 17.00, w sali nr 18 – informuje A. Wolny. To od zainteresowania rodziców będzie zależało, czy klasa sportowa powstanie.

Nauczyciel wuefu Jerzy Grabowski nie ma wątpliwości, że powstać powinna. - Zainteresowanie sportem wśród dzieci jest zdecydowanie mniejsze niż w czasach gdy ja dorastałem – mówi. Stąd m.in. pomysł turnieju w dwa ognie. - W tym wieku dzieci jeszcze się do sportu garną i organizując ten turniej nikogo nie musieliśmy namawiać. Tak trzeba właśnie zaczynać, żeby później nie było problemu – uważa.













